

# Ludowiec

Świętokrzyski



Rok XXV Nr 1 (259)  
Kielce, styczeń 2017 r.  
ISSN 1426-0867

# Oświata

# w

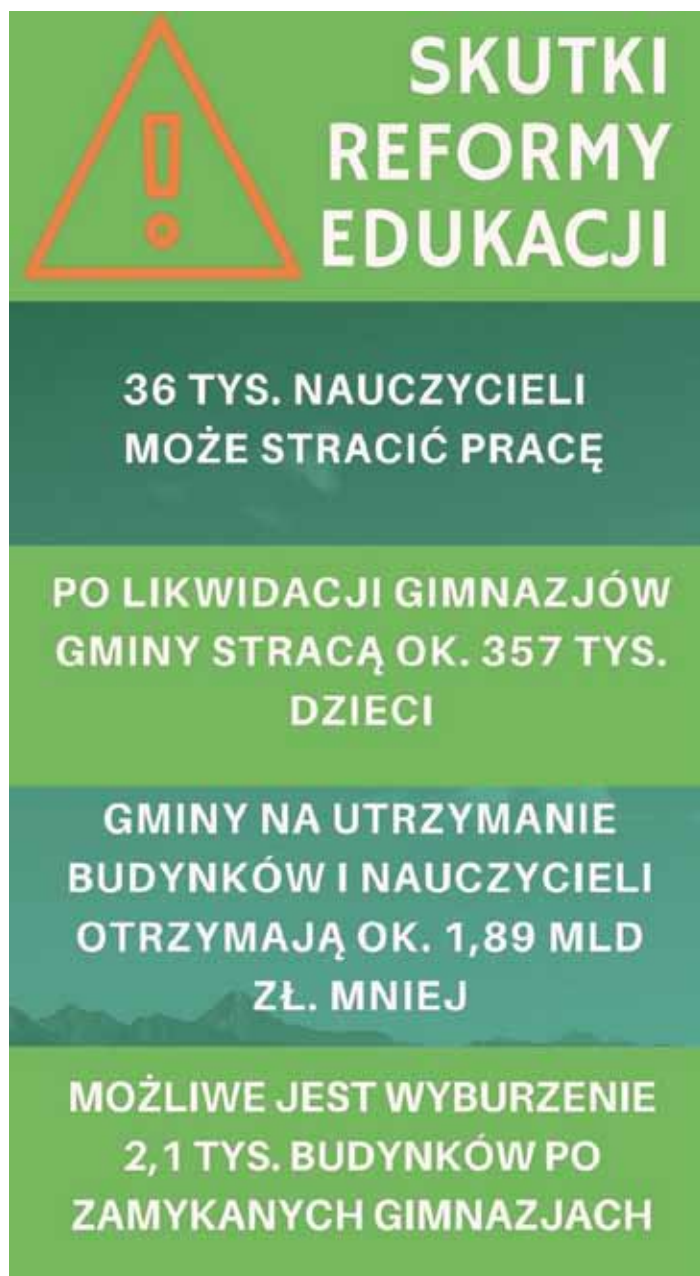
# ruinie

czyt. na stronie 2

# Oświata w ruinie

Pracę w kraju może stracić 36 tysięcy nauczycieli. Zwolnienia szykują się także wśród pracowników administracyjno-obslugowych w szkołach. W samych Kielcach jest ich 2,5 tysiąca. I szykuje się wielki problem dla samorządów. Od nowa muszą wyłożyć pieniądze na dostosowanie szkół do nowych założeń, a gimnazja, które wybudowały znikną z mapy sieci szkół – to zapowiadane efekty reformy edukacji, pod którą w ostatniej chwili podpisał się prezydent Andrzej Duda. W ostatniej, ponieważ taka rewolucja budzi powszechny sprzeciw Polaków.

– Nie widzimy podstaw do wprowadzenia takiej rewolucji w systemie oświaty i niszczenia tego, co zbudowaliśmy przez tyle lat. Teraz od podstaw będziemy zmuszeni do budowy nowego/starego systemu, po 16 latach od ostatniej reformy. Pani minister stwierdziła, że wszystko jest przygotowane do zmiany. To nieprawda. Wszystko jest chaotyczne i nieprzemysłane. Podstawę programową mieli pisać wybitni specjaliści. Jednak wielu z nich się wycofało z tego zadania, kiedy dowiedzieli w jak krótkim czasie mają to zrobić. Nie chcieli firmować swoim nazwiskiem dokumentu pisanego w pośpiechu, na kolanie – mówi **Elżbieta Drogosz**, prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kielcach.



## Obawa o pracę

Minister Zalewska od początku zapowiedzianej nowej reformy oświatowej twierdziła, że nikt w wyniku jej wprowadzenia nie starci pracy. A wręcz przeciwnie – zapowiadał zatrudnienie dodatkowo jeszcze 5 tys. nauczycieli. Dla Związku Nauczycielstwa Polskiego jest to nierealne. Już w trakcie tworzenia budżetu związek wskazał, że jest niedoszacowany o kwotę zapowiedzianej waloryzacji 1,3% (35 – 65 zł), przy założeniu minister, że żaden nauczyciel nie starci pracy.

W kraju pracę może stracić ok. 36 tysięcy osób. Ruch kadrowy w oświacie zacznie się w maju, a skala ewentualnych zwolnień z pewnością będzie zależeć od nowej sieci placówek w mieście oraz ramowych planów nauczania. Rzetelne dane o zatrudnieniu nauczycieli będą znane we wrześniu. Na pewno z roku na rok skala zwolnień będzie się zwiększała. Przepisy przejściowe dopuszczają zatrudnienie nauczycieli poniżej pół etatu, z zachowaniem prawa do pewnych uprawnień i świadczeń, czy awansu zawodowego. Istnieje jednak niebezpieczeństwo, że nauczycieli będzie można zatrudniać np. na 1/18 etatu i nikt nie powie, że został zwolniony. – Według nas jest to nieuczciwe rozwiązanie. A co się stanie z pracownikami administracyjno-obslugowymi? Przecież nikt nie będzie utrzymywał podwójnej obsady tych stanowisk w połączonych placówkach. Tu może być najwięcej zwolnień w tym roku. W Kielcach to grupa około 2,5 tys. osób – pracowników administracyjno – obsługowych – mówi **Elżbieta Drogosz**.

## Podpisy pod referendum

Związkowcy obecnie są w sporze zbiorowym z dyrektorami placówek oświatowych w całym kraju. Żądają od pracodawców niedokonywania w okresie do 31 sierpnia 2022 roku wypowiedzeń stosunków pracy oraz jednostronnych zmian na niekorzyść warunków pracy i niedokonywanie zmian podmiotowych w stosunkach pracy nauczycieli, wychowawców, innych pracowników pedagogicznych i pracowników nie będących nauczycielami w zatrudnionych w szkołach i placówkach (zgodnie z obietnicami pani minister) Dwa następne punkty żądań odnoszą się do wynagrodzeń nauczycieli m.in. podwyżki o 10% (podwyżek w oświacie nie było od 2012 roku).

– Nadal twierdzimy, że nie było żadnych podstaw merytorycznych do wprowadzania tak głębokiej reformy w oświacie. ZNP wystąpił z inicjatywą przeprowadzenia ogólnopolskiego referendum ws. reformy edukacji. Akcja zbierania podpisów w tej sprawie ma ruszyć 31 stycznia br. i będzie trwać do końca marca. W tym czasie musimy zebrać wymagane 500 tys. podpisów – dodaje prezes Oddziału ZNP w Kielcach.

## Samorządy zapłacą

Działania związkowców wspierają samorządy, które jako organy prowadzące i odpowiedzialne za oświatę na swoim terenie poniosą największe koszty finansowe wprowadzanej reformy.

Samorządy bardzo dużo zainwestowały w szkolnictwo, wiele gimnazjów mieściło się w nowych budynkach, każde z boiskami „Orlika”, często dofinansowane i wyposażone w pomoce dydaktyczne z unijnych funduszy. Co się stanie z tymi szkołami? Czy ulegną przekształceniu, połączeniu, czy znikną z mapy placówek oświatowych.

– W obecnej rzeczywistości samorządy od nowa muszą wyłożyć pieniądze na dostosowanie sieci szkół do założeń reformy, wyposażyć pracownice przedmiotowe w pomoce dydaktyczne, klasy w odpowiednie ławki i krzesła dostosowane do wieku uczniów, itp. No, ale pani minister głosiła, że reforma jest bardzo dobrze przygotowana i policzona – dodaje **Elżbieta Drogosz**.

/mk/

# Cytujemy

## Wypowiedzi posłów na mównicy Sejmowej



Poseł Krystian Jarubas

### O rządowym projekcie ustawy Prawo oświatowe i o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty:

– Idziecie jak walec, tyle że za kierownicą tego walca nikt już nie siedzi. Rozjeżdżacie polską edukację, a nie jesteście w stanie odpowiedzieć na proste pytania dotyczące waszej reformy.

Kilka dni temu w jednym z programów telewizyjnych przedstawiciel młodzieżówki PSL zapytał jednego z posłów PiS, ile będzie kosztowała reforma oświaty. Odpowiedź posła PiS brzmiała: nie wiem. Redaktor dopytywał chociaż o ramy, kwoty rządu. Też nie dowiedział się niczego. Może nie byłoby w tym nic strasznego, gdyby nie fakt, że za ten bałagan, który dziś funduje nam Ministerstwo Edukacji Narodowej, zapłacimy my wszyscy – społeczeństwo. A najbardziej zapłacą nasze dzieci, którym pogarsza się warunki edukacji. (...)

Co ciekawe, wśród dzisiejszych orędowników likwidacji gimnazjów są ci, którzy 18 lat temu głosowali za ich powołaniem, z panem prezesem Kaczyńskim na czele. Dziś chcecie dokonywać wolty, zmiany dla zmiany? Szczególnie że według badań PISA rok do roku polepsza się poziom kształcenia w polskich gimnazjach. Od 2000 r. do 2015 r. polskie piętnastolatki awansowały z poziomu poniżej europejskiej średniej do czołówki edukacyjnej świata.

Polskie Stronnictwo Ludowe nie było zwolennikiem gimnazjów, ale nas te badania prze-

konują. 18 lat temu głosowaliśmy przeciwko ich utworzeniu, ale ówczesna większość podjęła inną decyzję. Zaakceptowaliśmy ją. W samorządach, szanowni państwo, pracowaliśmy, by spełnić wymagania nałożone przez reformę. Od 1999 r. samorzady wydały na funkcjonowanie gimnazjów 130 mld zł, w tym 8 mld na inwestycje. Niektóre samorzady do dziś ponoszą konsekwencje finansowe, spłacają długi zaciągnięte na poczet przystosowania się do ówczesnych zmian w edukacji, ale powoli wychodzą na prostą. I co? Dziś znów chcecie zafundować im rewolucję? I na dodatek zrzucić na samorzady odpowiedzialność za tę reformę? Otóż nie ma na to zgody.

PiS bierze 100% odpowiedzialności także za możliwe zwolnienia nauczycieli. Pani minister mówi, że ich nie będzie. To wasza odpowiedzialność, szczególnie że nie ma z waszej strony żadnej chęci współpracy, co pokazało ostatnie posiedzenie komisji. Piłą mechaniczną porznięliście i wyrzuciliście do śmieci wszystkie poprawki zgłaszane przez nas, także te złożone w imieniu ZNP.



Poseł Kazimierz Kotowski

### O rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych:

– Tak, to prawda, tak jak stwierdził jeden z moich przedmówców, że przedłożenie tego rządowego projektu przez resort, przez pana ministra to dobre rozwiązanie w dobrym czasie, gdy samorzady oczekują na pewne uregulowanie kwestii. Przecież z praktyki wiemy, że rozmowy, współdziałanie, wspólne rozwiązywanie kwestii bezpieczeństwa czy budowy infrastruktury przyjezdniowej, która zapewniała bezpieczne przemieszczanie się mieszkańców, szczególnie

na obszarze zabudowanym małych miasteczek czy miejscowości, były przedmiotem działań już w minionym czasie, przynajmniej tak było i jest w województwie świętokrzyskim. Uważam, że jest to dobra praktyka, niemniej jednak dobrze się stanie, że uregulujemy to współdziałanie, usankcjonujemy prawnie możliwość dofinansowania i przekazywania środków finansowych samorządowych na zadania, które wchodzi w obręb zadań do realizacji przez administrację rządową, czyli generalną dyrekcję. Regionalna izba obrachunkowa będzie miała mniej problemów i mniej problemów będą mieli również z tym samorządowcy. To dobrze również, że zapisy projektu tej ustawy mówią o możliwości przedkładania czy wydania przez ministra odpowiednich wzorców ze standardami służącymi realizacji tych przedsięwzięć. To ważne, aby to, co zostanie zrobione, aby ten wysiłek samorządowy, te nakłady samorządowe były realizowane w odpowiednim standardzie, w odpowiednim wydaniu, były kompatybilne, czyli zbieżne, stosowne do poziomu technicznego samej drogi, tak aby to tworzyło pewną całość nie tylko estetyczną, ale i techniczną, i było świadectwem dobrze zainwestowanych środków samorządowych.

### Informacja bieżąca o szacunku do samorządów:

– 26 lat funkcjonowania samorządów, 26 lat Polskiej samorządowej. Wtedy, w 1990 r., cieszyliśmy się, mogę to mówić, bo przez ten czas byłem samorządowcem, że powstaje gmina, że będzie samodzielna. To wówczas Sejm przyjął ustawy, które umocowały funkcjonowanie tego podstawowego ogniwa administracji w naszym kraju, tworzyły te małe ojczyzny, które miały być samodzielne, samorządne, które miały dbać o rozwój, byt i dobro społeczności. Kolejne ustawy wniosły samorząd powiatowy, wojewódzki, ale uregulowały także współpracę i współdziałanie między samorządami a administracją rządową. Dlaczego więc nie szanujemy gminy? Dlatego tylko, że jest mniejsza? Dlatego tylko, że nie ma siły przebicia? Dlaczego uważamy, że w przypadku województwa opolskiego gminy wnoszą mniej dla rozwoju regionu niż wniesie samo Opole? Panie ministrze, szanujmy to, co wytworzyliśmy, stworzyliśmy i co jest naszą siłą przez te ostatnie 26 lat. Szanujmy ludzi nawet w najmniejszej miejscowości, nie przekreślajmy ich bytu, nie uniemożliwiamy im tworzenia i budowania małych ojczyzn. Dziękuję bardzo.

# Ruch Obrony Polskiej Samorządności

Ruch Obrony Polskiej Samorządności Oddział Województwa Świętokrzyskiego powstał w regionie. Sołtysi, radni, wójtowie, burmistrzowie, prezydenci, starostowie, marszałek oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych zaangażowali się w ruch społeczny, który jest przywiązany do wartości autonomicznego samorządu i broni go przed centralizacją państwa. – Będziemy przekonywać, że nie wolno zabijać aktywności lokalnej i niszczyć dorobku ludzi dbających o nasze małe ojczyzny – mówił prezes PSL w regionie i marszałek Adam Jarubas.

– Obecnie postępująca centralizacja zmierza nieuchronnie w kierunku wschodnim. Ten nasz ruch społeczny ma być ponad podziałami, ma wyrażać wolę mieszkańców o charakterze ponadpartijnym. Są tu Ci, którym zależy na wartościach samorządowych – mówił Adam Jarubas, który podał przykłady decyzji odbierających kompetencje samorządom gminnym i powiatowym.

Piotr Żołądek, prezes Zarządu Powiatowego PSL Kielce i członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego podkreślił, że w tym niełatwym dla samorządowców czasie trzeba się jednoczyć i działać dla wspólnej sprawy: – Musimy połączyć wszystkie siły, być razem i tworzyć wielką samorządową wspólnotę. To, co dziś proponuje partia rządząca to zimna, polityczna kalkulacja, która ma na celu całkowite przejęcie władzy. Musimy mieć odwagę, determinację i siłę, żeby wspólnie stawiać tym planom czoła – mówił Piotr Żołądek.

Irena Marcisz, wójt Łopuszna odniosła się do kwestii planowanej dwukadencyjności władarzy: – Takie ograniczenie jest zamachem na demokrację. To niedopuszczalne. Jest wiele dobrych samorządowców, którzy cieszą się wielkim poparciem



Pod powołaniem Stowarzyszenia Ruch Obrony Polskiej Samorządności Oddział Województwa Świętokrzyskiego podpisało się 26 stycznia ponad 100 samorządowców

i za ich kadencji bardzo pozytywnie zmieniły się miejscowości – mówi Irena Marcisz.

Marek Szczepanik, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego posłużył się konkretnymi liczbami: – Nie do końca zdajemy sobie sprawę z tego, jak lata funkcjonowania danego wójta, czy burmistrza, mogą mieć znaczenie dla rozwoju gospodarki. W województwie świętokrzyskim jest o 426 firm więcej niż było w 2006 roku, o 93 procent poprawiły się wyniki finansowe brutto przedsiębiorstw, mamy drugi co do wielkości wynik – 16 – procentowego wzrostu długości nowych dróg, co przekłada się na bezpieczeństwo kierowców, a najwyższy procent w kraju zdobyliśmy budując kanalizację – wymienia Marek Szczepanik.

Jarosław Górczyński, prezydent Ostrowca Świętokrzyskiego podkreślił, że należy głośno mó-

wić o planach rządu, jakie będą tego konsekwencje. Ostrzegł także samorządowców, że mogą się spodziewać w swoich urzędach, instytucjach wizyt organów ścigania.

Pod powołaniem Stowarzyszenia Ruch Obrony Polskiej Samorządności Oddział Województwa Świętokrzyskiego podpisało się 26 stycznia ponad 100 samorządowców z regionu. Cały czas będą przybywać nowi, których założenie są zbieżne z celami inicjatywy: rozwijanie i propagowanie postaw i działań sprzyjających zachowaniu i rozwojowi demokratycznego państwa prawnego, wspieranie i rozwój idei społeczeństwa obywatelskiego, promowanie postaw zachowań obywatelskich, upowszechnianie i ochrona wolności i praw człowieka oraz praw i wolności obywatelskich.

ljr/

## Suweren już się nie liczy?



Politycy Prawa i Sprawiedliwości bardzo często powołują się na wolę wyborców, czyli jak to ładnie określają – suwerena. Oczywiście tych wyborców, którzy głosowali na rządzące ugrupowanie. Inni się nie liczą, albo zaliczają się do gorszego sortu.

Zasłaniając się wolą suwerena Jarosław Kaczyński niedawno ogłosił, że spełniając kierowane do PiS prośby zostaną wprowadzone zmiany w ordynacjach wyborczych. Jedną z nich miałyby być ograniczenie pełnienia funkcji wójta, burmistrza i prezydenta miasta do dwóch kadencji. Bo podobno będzie to przeciwdziałać tworzeniu się klikowości, spowoduje „dopływ świeżej krwi” do samorządów itd. Na pozór sprawa wydaje się prosta – wystarczy ekspresowo uchwalić stosowną zmianę w ustawach.

Ale tak prosta być przestaje, kiedy sięgnie się do Konstytucji, a konkretnie do art. 31 ust. 3 gdzie napi-

sano: *Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.*

Konia z rzędem temu politykowi PiS, który wskazuje istnienie lub możliwość zaistnienia w Polsce choćby jednej z wymienionych wyżej przesłanek, uzasadniających ograniczenie biernego prawa wyborczego osób pełniących funkcję wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Rządzący zapewniają nas przecież, że Polska jest krajem bezpiecznym, władza zapewnia porządek publiczny, a tylko nieprzyjazne nam siły fałszywie twierdzą, że mamy jedno z najbardziej zadytmionych miast w Europie. W ochronie zdrowia ma się poprawić, a z moralnością publiczną też nie jest źle. Ale czy ogarnięci rewolucyjnym ciągiem zmian politycy PiS będą się podejmować ograniczeniami konstytucyjnymi? Wątpliwe. I tylko naiwni mogą liczyć, że jeżeli parlamentarzyści odważą się na ograniczenie liczby kadencji, Trybunał Konstytucyjny wobec jawnej sprzeczności takiego rozstrzygnięcia z Konstytucją uzna przepis za niekonstytucyjny. W obecnym składzie Trybunału jest to nieprawdopodobne.

W obecnym składzie Trybunału jest to nieprawdopodobne.

Gdzieś w szumie informacyjnym jaki powstał po ogłoszeniu tego zamiaru zginęły głosy tego suwerena, który uważa, że ważniejsze jest jakim gospodarzem gminy jest wójt, burmistrz albo prezydent miasta niż którą kadencję sprawuje władzę. Ludzie pytają dlaczego to nie oni będą mogli zdecydować czy chcą dalej obecnego władarza, czy kogoś innego? Czyżby teraz, zdaniem polityków PiS, suweren się mylił? Ręce za to zacierają różnej maści nieudacznicy, którzy w ustawowym wyeliminowaniu konkurentów dostrzegają dla siebie szansę na wybór, który do tej pory był dla nich barierą nie do przejścia. Radość ta może być jednak przedwczesna, gdyż życie nie znosi próżni a faska wyborców jest nieodgadniona. Już niejedną raz wyborczy pewniacy przegrywali z wydawałoby się kompletnymi outsidersami.

Skoro jednak jesteśmy przy oczekiwaniach suwerena to jak pokazują badania opinii publicznej ta chętnie ograniczyłaby posłom i senatorom możliwość sprawowania tych funkcji do dwóch kadencji. Dlaczegoż by nie wsłuchać się i w ten głos?

Józef SZCZEPAŃCZYK

# Operacja samorządy

To, że kolejnym celem prezesa Kaczyńskiego jest zawładnięcie samorządami, chyba dla nikogo nie jest tajemnicą. PiS ma już prawie wszystko – parlament, rząd i prezydenta. Ale „prawie”, jak wiadomo, robi wielką różnicę. Dlatego tym bardziej widoczna jest słabość PiS w samorządach. Musi to być solą w oku prezesa. Gdy więc rozprawił się już z publicznymi mediami i Trybunałem Konstytucyjnym, podporządkował prokuraturę i „zreformował” oświatę, bierze się za następny cel. Przed kilkoma daniami, zapowiadając zmiany w ordynacji wyborczej, dał wyraźny sygnał, co teraz będzie „na tapecie”: właśnie samorządy.

Transparentność i nadzór publiczny – tak podkreślane przez prezesa PiS, Jarosława Kaczyńskiego, to mydlenie oczu wyborcom. „Chcę, aby każdy obywatel mógł zobaczyć, co się dzieje w lokalu wyborczym” – mówił w wywiadzie dla TVP Szczecin.

Czyżby pan Prezes zapomniał, że przezroczyste urny w lokalach wyborczych i transmisje na żywo przez internet już obowiązują – Sejm wprowadził je nowelizacją prawa wyborczego w 2015 roku. Czy nie chodziło o to, by na tym tle zbladła druga kwestia – chęć powrotu do głosowania na listy partyjne we wszystkich gminach do 20 tysięcy mieszkańców i wprowadzenie dwukadencyjności wójtów/burmistrzów i prezydentów? Logika partii rządzącej jest prosta – wprowadzając dwukadencyjność, „wycina” zdecydowaną większość obecnie rządzących samorządowców, otwierając drogę dla swoich. Przywracając wybory proporcjonalne we wszystkich samorządach, każe wyborcom głosować na listy partyjne, a nie lokalnych liderów, bo tych rządzącej partii mocno brakuje. Zamiast na człowieka, chce więc przywrócić głosowanie na partyjny szyld.



Tylko jakie w tym wszystkim miejsce dla Suwerena? Gdzie prawo samych obywateli do decydowania, kto ma być ich wójtem/burmistrzem czy prezydentem? Czy ktoś, kto dobrze pracuje np. przez cztery kadencje i jest wybierany ogromną większością głosów w I turze, ma odejść, bo tak chce taka czy inna partia polityczna?

Ostatnie wybory pokazały, że jeżeli mieszkańcy chcą zmian, to potrafią je przeforsować, wybierając nowych ludzi. Ale jeśli uważają, że gmina/miasto jest rządzone sprawnie, nikt nie ma prawa fundować im zmian wbrew samym mieszkańcom.

Propozycja dwukadencyjności to nic innego, jak ograniczenie praw wyborczych. I w tym wszystkim dziwne jest tylko, że prezes wszystkich prezesów nie proponuje wprowadzenia dwukadencyjności posłów i senatorów. Czy dlatego, że w pierwszej kolejności uderzyłoby to w niego samego?

Adam JARUBAS

## Nowe biuro posła Kotowskiego

Poseł Kazimierz Kotowski otworzył kolejne swoje biuro, tym razem w Ostrowcu Świętokrzyskim przy ulicy Starokunowskiej 1. Będzie czynne w piątki od godziny 9.00 do 14.00.

– Cieszę się bardzo, że mogę kontynuować pracę moich poprzedników, którzy także w tym miejscu mieli swoje biura poselskie – mówił poseł **Kazimierz Kotowski**. – To tu mieszkańcy Ostrowca Świętokrzyskiego będą mogli przyjść i podzielić się swoimi problemami i spostrzeżeniami. Jestem niezwykle dumny, że ja lub mój asystent Robert Sobieraj będziemy mogli się spotykać z mieszkańcami miasta, które teraz dobrze się rozwija. Rozwój ten następuje dzięki środkom unijnym i samorządowym oraz właściwemu zarządzaniu i to mnie cieszy.

Poseł przypomniał swoich poprzedników, Leszka Bugaję, Jarosława Górczyńskiego, Romualda Garczewskiego. Podziękował prezydentowi Ostrowca Świętokrzyskiego, Jarosławowi Górczyńskiemu za pomoc w powstaniu biura i za dotychczasową współpracę.

– Pana wiedza i doświadczenie samorządowe gwarantują zrozumienie naszych problemów, wniosków i postulatów – powiedział prezydent **Jarosław Górczyński**. – Zarówno ja, jak i samorządowcy z okolicznych gmin będziemy zwracać się do pana z prośbą o poradę oraz o wsparcie w Warszawie. Życzę miłej pracy w Ostrowcu Świętokrzyskim.



Otwarcie biura posła w Ostrowcu Świętokrzyskim

Do życzeń dołączyła się także przewodnicząca rady miasta Irena Renduda-Dudek oraz władze okolicznych gmin, którzy przekazali posłowi symboliczne prezenty i pamiątki.

Robert Sobieraj, dyrektor Biura Poselskiego posła Kazimierza Kotowskiego, poinformował, że

w biurze poselskim mieszczącym się w miejscu historycznym „od zawsze” związanym z PSL, przy ulicy Starokunowskiej 1, poseł będzie w każdy piątek w godzinach od 9.00 do 14.00 i w przyszłości postara się zwiększyć częstotliwość przyjmowania interesantów.

Jan/

# Forum samorządowe w Kielcach

„Gmina – Powiat – Województwo – Partnerstwo na Rzecz Mieszkańców i Rozwoju Regionu” – przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, ludzie świata nauki i społecznicy wzięli udział w Forum Samorządowym, zorganizowanym przez Powiat Kielecki. Dyskutowano o obszarze współpracy samorządów, ich autonomii i finansach. O samorządności w aspekcie powrotu do Polski resortowej mówił prof. Jerzy Stępień, były prezes Trybunału Konstytucyjnego, prorektor Uczelni Łazarskiego w Warszawie, kierujący Fundacją Rozwoju Demokracji Lokalnej, prawnik, wybitny specjalista z dziedziny samorządu terytorialnego. Odnosił się krytycznie do procesów recentralizacyjnych wprowadzanych przez obecny rząd.

Profesor przypomniał podejmowane w różnych środowiskach działania na rzecz restytucji samorządności terytorialnej w Polsce jeszcze wtedy, gdy do przemian ustrojowych było daleko. Zwrócił uwagę, że decyzja o przywróceniu „małych ojczyzn” ich mieszkańcom zapadała w sejmie kontraktowym. Z tych też powodów nie wszystkie zamiary, jakie przyświecały twórcom reformy samorządowej można było zrealizować. Między innymi nie udało się stworzyć jednej silnej reprezentacji samorządu terytorialnego, za to mamy kilka różnych, których siła oddziaływania jest mniejsza niż mogłaby być.

Profesor odniósł się krytycznie do procesów recentralizacyjnych wprowadzanych przez obecny rząd. – Przybliżają one Polskę do wschodniego modelu zarządzania państwem, w którym nigdy nie było miejsca na samorządność terytorialną, charaktery-

styczną dla cywilizacji zachodniej – powiedział profesor. Nawiązując do proponowanego ograniczenia liczby kadencji wójtów i burmistrzów stwierdził, że jest to zamiar niekonstytucyjny, sprzeczny z art. 31 ust. 3 Konstytucji, który określa w jakich okolicznościach może nastąpić ograniczenie praw obywatelskich, a takim niewątpliwie są prawa wyborcze.

– W Polsce nie zaistniał żaden z warunków przewidzianych przepisami konstytucyjnymi, aby ograniczać możliwość pełnienia funkcji wójta, burmistrza czy prezydenta miasta. Konstytucyjne prawa wyborcze, a takim jest biernie prawo wyborcze, może ulec ograniczeniu wtedy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego, dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw osób trzecich – powiedział profesor.

– Dzięki dwóm reformom udało się przywrócić Polsce samorząd, ale od czasu ich przeprowadzenia decentralizacja zatrzymała się. Teraz to się wręcz odwraca i samorządom odbiera się ich atrybuty – dodał Jerzy Stępień.

Podczas Forum marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas przedstawił „Efekty polityki rozwoju regionalnego”. – Ostatnie lata przyniosły stały wzrost PKB w regionie – prawie 50% w stosunku do roku 2006, notujemy wzrost liczby podmiotów gospodarczych, przeciętne wynagrodzenia i spadek bezrobocia. 91,1% ogółu ludności ma dostęp do wodociągów i jest to bardzo duży wzrost w porównaniu ze stanem sprzed dekady. Zanotowaliśmy największy w kraju procentowy wzrost długości czynnej sieci kanalizacyjnej. O ponad 50% zwiększyła się liczba łóżek w szpitalach uzdrowiskowych i sanatoriach w województwie świętokrzyskim, poprawiają się również warunki życia. Wykorzystaliśmy 100% dostępnych nam środków unijnych i łącznie to była kwota aż 12,2 miliarda złotych – mówił marszałek Adam Jarubas.

Gospodarzami Forum Samorządowego, które odbyło się 21 stycznia w Filharmonii Świętokrzyskiej, byli przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach Jan Cedro oraz starosta kielecki, Michał Godowski.

źródło: [www.powiat.kielce.pl](http://www.powiat.kielce.pl)



Gospodarz forum Michał Godowski



O samorządności w aspekcie powrotu do Polski resortowej mówił prof. Jerzy Stępień



Forum Samorządowe w Kielcach



## Czesław Siekierski ponownie wybrany szefem Komisji Rolnictwa PE



**Europosłowie zasiadający w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego docenili dotychczasową pracę przewodniczącego, Czesława Siekierskiego powierzając mu jednomyślnie misję dalszego kierowania pracami Komisji do końca bieżącej kadencji Parlamentu, a więc do połowy 2019 r.**

Dziękując za koleżankom i kolegom za zaufanie przewodniczący Siekierski podkreślił: „Na drugą połowę kadencji przypadają wyjątkowo ważne prace w Komisji Rolnictwa. Dokonujemy m.in. przeglądu śródkresowego, który w ramach tzw. omnibusu niejako dokona oceny wdrażania reformy Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) przyjętej w grudniu 2013 r. Wyjątkowo ważne są również prowadzone już działania na rzecz uproszczenia WPR, które należy do 3 priorytetowych działań, obok zewnętrznych porozumień handlowych i ich skumulowanego wpływu na sytuację rolnictwa europejskiego oraz ograniczenia sytuacji kryzysowych na podstawowych rynkach spożywanych w dużej mierze embargiem rosyjskim. Kolejnym ważnym kierunkiem naszych prac są przygotowania do czekającej nas reformy WPR po roku 2020. Prace te muszą być poprzedzone konsultacjami społecznymi, tak z konsumentami jak i rolnikami oraz pracami studialno-eksperymentalnymi, które zdiagnozują sytuację, i na podstawie, których oraz wspomnianego przeglądu śródkresowego będzie można stworzyć założenia reformy po roku 2020. Będą one następnie przedmiotem dalszych prac instytucji europejskich, konsultacji krajowych, związkowych, spółdzielczych i innych. Komisja Rolnictwa będzie nadal zabiegać o utrzymanie odpowiedniego budżetu na WPR, aby wzmocnić innowacyjność i konkurencyjność naszego rolnictwa na rynkach światowych, a jednocześnie zapewnić bezpieczeństwo żywnościowe w ujęciu krajowym i europejskim”.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi należy do grona najważniejszych w europarlamencie, ponieważ zajmuje się wspólną polityką rolną (WPR), na którą przypada blisko 40% wydatków z unijnego budżetu. WPR jest jedną z najstarszych polityk wspólnotowych – została formalnie utworzona w 1962 r. i odgrywa kluczową rolę m.in. w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego, tak w zakresie dostępności jak i jakości żywności, zagwarantowania odpowiednich dochodów rolniczych czy utrzymania żywotności obszarów wiejskich w Unii. Należy podkreślić, że rola Komisji AGRI znacząco wzrosła po wejściu w życie 1 grudnia 2009 r. Traktatu w Lizbonie, który włączył kwestie WPR do procedury współpracy. W rezultacie główne zadania Komisji Rolnictwa w



Europoseł Czesław Siekierski prowadzący obrady Komisji Rolnictwa. Pierwszy z prawej Komisarz UE ds. Rolnictwa Phil Hogan.

tym obszarze obejmują przede wszystkim przygotowanie sprawozdań dotyczących wniosków ustawodawczych objętych procedurą współdecyzji Parlamentu i Rady Ministrów Rolnictwa z 8 państw członkowskich, które następnie przyjmowane są na posiedzeniu plenarnym. Oprócz WPR Komisja Rolnictwa zajmuje się również: zdrowiem i dobrostanem zwierząt, zdrowiem roślin, jakością produktów rolnych, leśnictwem i agroleśnictwem. Poza pracami legislacyjnymi Komisja Rolnictwa monitoruje wdrażanie WPR oraz inne ważne kwestie, takie jak na przykład bezpieczeństwo żywności leżące formalnie w obszarze kompetencji Komisji Ochrony Środowiska (ENVI). W tym miejscu należy zaznaczyć, że szereg kompetencji Komisji Rolnictwa zajął się z pracami innych komisji parlamentarnych. Oprócz wspomnianej ENVI są to m.in. Komisja Handlu Międzynarodowego (INTA) – np. kwestie międzynarodowych umów handlowych czy Komisja Rynku Wewnętrznego (IMCO) – np. tematyka łańcucha dostaw żywności.

**Do najważniejszych obszarów prac Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi pod przewodnictwem europośła Czesława Siekierskiego w pierwszej części kadencji należą:**

– Walka ze skutkami rosyjskiego embarga na żywność z UE, które zostało wprowadzone w sierpniu 2014 r. i dotknęło szczególnie kraje na wschodzie UE. Przewodniczący Siekierski jako jeden z pierwszych podnosił w imieniu Komisji Rolnictwa potrzebę zniesienia embarga, które ma charakter stricte polityczny, a mimo to dotyka przede wszystkim rolników.

– Uproszczenie wspólnej polityki rolnej dla rolników oraz administracji krajowej, m.in. w oparciu o propozycje Komisji Europejskiej, która uczyniła z tego zagadnienia swój priorytet w obecnej kadencji.

– Badanie wpływu negocjowanych umów handlowych (m.in. TTIP z USA, CETA z Kanadą, umowa z państwami Mercosur (m.in. Brazylia i Argentyna)) na unijne rolnictwo. W tym celu zorganizowanych zostało szereg spotkań i wysłuchań z głównymi negocjatorami UE oraz z przedstawicielami naszych partnerów handlowych, a z inicjatywy m.in. przewodniczącego Siekierskiego Komisja Europejska opublikuje wkrótce raport w sprawie skumulowanego wpływu negocjowanych umów handlowych na sektor rolnictwa w UE.

– Reforma tzw. programów szkolnych: „Mleko w szkole” i „Owoce w szkole”, której rezultatem jest m.in. połączenie obu programów, a więc ich uproszczenie oraz zwiększenie puli środków europejskich na ten cel.

– Reforma systemu rolnictwa ekologicznego w celu zwiększenia zaufania obywateli Unii wobec produktów ekologicznych i zagwarantowania dalszego rozwoju tego sektora produkcji.

– Wprowadzenie zakazu klonowania zwierząt w UE oraz importu produktów pochodzących od klonowanych zwierząt, zgodnie z oczekiwaniami przeważającej części społeczeństwa europejskiego.

– Przeciwdziałanie skutkom kryzysów w sektorach: mleczarskim, wieprzowiny, owoców i warzyw oraz zbóż, będących następstwem m.in. zniesienia kwot mlecznych, spadku popytu, embarga rosyjskiego czy też niekorzystnych warunków pogodowych.

– Przegląd śródkresowy Wieloletnich Ram Finansowych UE na lata 2014-2020 i zagwarantowanie, że w jego ramach nie zostaną zmniejszone środki w budżecie na rolnictwo, szczególnie w kontekście konieczności reagowania na coraz częstsze kryzysy na rynkach rolnych.

**Andrzej SZKOTAK**

# Antonio Tajani nowym Przewodniczącym Parlamentu Europejskiego

17 stycznia, w czwartej rundzie głosowania, po blisko 12 godzinach procedowania wybrany został nowy szef europarlamentu – Włoch Antonio Tajani z Grupy Europejskiej Partii Ludowej (EPL). Wybór ten nie jest dużym zaskoczeniem, ponieważ Tajani reprezentuje największą frakcję w parlamencie i był wymieniany jako główny faworyt.



Antonio Tajani (fot. etf.europa.eu)

Zaskoczeniem może być jednak skład koalicji, która ostatecznie przesądziła o sukcesie kandydata EPL. Do chadeków dołączyli bowiem konserwatyści z grupy EKR (w tym europosłowie PiS) oraz liberałowie z ALDE. Przewodniczący ALDE Guy Verhofstadt wycofał się z kandydowania przed rozpoczęciem głosowania cedując głosy swojej frakcji na przedstawiciela EPL. W tych okolicznościach najpoważniejszym konkurentem Tajaniego był szef grupy socjalistów i demokratów (S&D), również Włoch Gianii Pittella. Wcześniej ogłosił on zerwanie tzw. wielkiej koalicji EPL-S&D, która od wielu lat tradycyjnie dzieliła w swoim gronie stanowisko przewodniczącego europarlamentu ale również współpracowała w najważniejszych głosowaniach. Po tym jak socjalista Martin Schultz przewodził Izbie przez dwie 2,5 letnie kadencje, ze wspomnianej umowy koalicyjnej wynikało, że tym razem EPL obsadzi stanowisko szefa europarlamentu. Jednakże, w pewnym momencie S&D zaczęło podnosić argument, że takie rozwiązanie będzie oznaczało, że trzy z czterech kluczowych stanowisk w Unii będzie obsadzona przez EPL (J.-C. Juncker jest Przewodniczącym Komisji Europejskiej, Donald Tusk Rady Europejskiej, a S&D na szczytach władzy w UE reprezentuje tylko Federica Mogherini jako Wysoka Przedstawiciel do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa) co ich zdaniem zaburzy równowagę między obiema rodzinami politycznymi. Mimo podejmowanych rozmów dwie największe frakcje nie osiągnęły porozumienia i konieczne było wspomniane rozwiązanie ad hoc, które dało zwy-

cięstwo Tajanieniu, jednakże kosztem transakcji związanej, w skład której weszło m.in. wzajemne popieranie przez EPL, EKR i ALDE swoich kandydatów przy wyborze wiceprzewodniczących i kwestorów, a liberałowie zadeklarowali też poparcie dla Donalda Tuska w zbliżających się w wyborach na szefa Rady Europejskiej (decyzja należy jednak do 7 premierów wywodzących się z ALDE, a wchodzących w skład Rady Europejskiej). Oczywiście EPL musiało za to poparcie dużo zapłacić, o czym przekonamy się zapewne w najbliższym czasie. Pamiętajmy też, że pierwszym wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej jest socjalista Frans Timmermans, znany w Polsce i wielki sympatyk naszego kraju, co wynika m.in. z faktu, że polscy żołnierze wyzwalali jego rodzinną miejscowość.

Antonio Tajani pochodzi ze środkowych Włoch, ma 64 lata, z wykształcenia jest prawnikiem, przez wiele lat pracował jako dziennikarz, ale ma też za sobą służbę w wojsku. Jest uważany za bliskiego współpracownika Silvio Berlusconi, z którym razem założył w 1994 r. partię Forza Italia. Był rzecznikiem pierwszego rządu Berlusconi. Od 1994 r. do 2008 sprawował mandat europosła, po czym został mianowany przez swojego politycznego mentora na urząd komisarza (odpowiadał m.in. za transport, przemysł i przedsiębiorczość), który sprawował do 2014 r. (był jednym z wiceprzewodniczących), kiedy to ponownie został eurodeputowanym i zarazem wiceprzewodniczącym Parlamentu Europejskiego. W drodze po fotel przewodniczącego Tajani niespodzie-

wanie łatwo pokonał w wewnętrznych wyborach EPL konkurentów z Francji, Irlandii i Słowenii, czym potwierdził dużą zręczność i kompetencje w obszarze dyplomacji parlamentarnej. Warto podkreślić, że Tajani jest już trzecim Włochem na eksponowanych stanowiskach w Unii – oprócz wspomnianej już Federici Mogherini, która sprawuje funkcję nieformalnego ministra spraw zagranicznych UE należy tutaj jeszcze wymienić Mario Draghiego, szefa Europejskiego Banku Centralnego. Co ciekawe cała trójka kończyła ten sam Uniwersytet Rzymski – Sapienza.

Nowy Przewodniczący Parlamentu postrzegany jest jako osoba otwarta na kompromisy, sprawna i zaangażowana. Na wcześniejszych etapach kariery w instytucjach europejskich dał się poznać m.in; jako aktywny działacz chadecki czy orędownik reindustrializacji Europy. Przeciwnicy zarzucają mu z kolei odpowiedzialność za brak działań i przyzwolenie na nielegalne działania Volkswagena w obszarze emisji spalin. Często obarczany jest również krytyką za swoje bliskie relacje z Berlusconiem, który nigdy nie był ulubieńcem europejskiej lewicy i liberałów. Należy oczekiwać, że przewodnictwo Tajaniego, będzie w pewnym sensie krokiem wstecz w porównaniu z okresem kierowania Parlamentem przez Schultza, który często nadużywał swoich kompetencji, aby zwiększyć swoją pozycję, przy czym w ten sposób wzmacniał również rolę Parlamentu. Zapowiedział to sam Tajani, mówiąc, że chce być raczej rzecznikiem Izby niż naśladować Schultza. Takie podejście jest zgodne z regulaminem europarlamentu, który daje przewodniczącemu głównie rolę ceremonialną i organizacyjną. W tym zakresie Schultz często nadużywał swojej władzy i np. mieszał się w wewnętrzne sprawy państw członkowskich, co budziło opór m.in. w Polsce. Z deklaracji Tajaniego wynika, że należy się spodziewać urzędowania bardziej na wzór Jerzego Buzka, który kierował Zgromadzeniem przed Schulztem.

Ogrom wyzwań, przed którymi stoi obecnie Europa będzie najlepszym testem dla zdolności Tajaniego. Rozpoczynające się wkrótce negocjacje w sprawie Brexitu, nadal nierozwiązana kwestia uchodźców, rosnące w siłę siły populistyczne, w Waszyngtonie urzędowanie rozpoczyna właśnie Donald Trump, który chce wyrzucić relacje z Europą wyrzucić do góry nogami – to tylko niektóre problemy, z którymi będzie musiał się zmierzyć nowy przewodniczący Parlamentu Europejskiego. W gronie 14 wiceprzewodniczących Parlamentu znalazło się 2 Polaków: Bogusław Libe radzki i Ryszard Czarnecki, a jednym z tzw. kwestorów odpowiedzialnych za sprawy wewnętrzne Izby został Karol Karski. Z kolei do końca stycznia będą wybrani przewodniczący i wiceprzewodniczący 20 komisji parlamentarnych.

**Czesław SIEKIERSKI**  
Poseł do Parlamentu Europejskiego



# W obiektywie

Gala Konkursu Agropresiębiorca RP 2016, 16 grudnia 2016



Spotkanie opłatkowe PSL w Gorlicach, 7 stycznia 2017

Seminarium Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja pt. Miejsce PSL w walce o wolność i demokrację w latach 1945-1947 – sfalszowane referendum 1946, sfalszowane wybory 1947



Spotkanie noworoczne w powiecie chrzanowskim, 15 stycznia 2017



Wspólne Kołędowanie w Miejsko-Gminnym Ośrodku kultury w Skalbmierzu, 28 stycznia 2017



Spotkanie noworoczne w powiecie olkuskim, 15 stycznia 2017



Seminarium Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja pt. Stany Zjednoczone po wyborach – na zdjęciu poseł Czesław Siekierski i prof. Longin Pastusiak



Spotkanie Warszawskiego Klubu Przyjaciół Ziemi Kieleckiej, 27 stycznia 2017



Spotkanie opłatkowe PSL w Krakowie, 22 grudnia 2016

## Wystąpienia na sesjach plenarnych

**W sprawie emisji niektórych rodzajów zanieczyszczenia atmosferycznego, 23 listopada 2016**

– Unia Europejska przykłada ogromną wagę do kwestii ochrony środowiska oraz walki z efektami zmian klimatycznych. Działania te muszą jednak brać pod uwagę wiele czynników oraz długofalowe skutki dla różnych sektorów gospodarki, z których rolnictwo zajmuje szczególną pozycję.

Warto przy tym pamiętać, że rolnictwo i leśnictwo są jedynymi sektorami gospodarki, które należą wprawdzie do znaczących emitentów gazów cieplarnianych, są jednak też sektorami, które jednocześnie przeciwdziałają globalnemu ociepleniu przez pochłanianie i wiązanie w glebie i roślinach znacznych ilości dwutlenku węgla. Ponadto, rolnictwo i leśnictwo są kluczowe dla zapewnienia w Europie bezpieczeństwa żywnościowego oraz zaopatrzenia wielu gałęzi przemysłu w surowce. Z uwagi na ten specyficzny charakter, funkcje środowiskowe pełnione przez rolnictwo, oraz już wprowadzone obostrzenia, problematycznym dla sektora byłoby uwzględnienie zobowiązań do emisji metanu w dyrektywie w sprawie krajowych pułapów emisji. Dobrze się więc stało, że metan został w tym sprawozdaniu wyłączony.

Państwa członkowskie UE są bardzo zróżnicowane pod względem struktury produkcji rolnej, wielkości gospodarstw czy form produkcji, dlatego też modernizacja tego sektora pod kątem zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych oraz wpływu środowiskowego, powinna być realizowana w sposób na tyle elastyczny, aby nie spowodować zastojów gospodarczych, lecz rozwój gospodarki w kierunku innowacyjnych i zrównoważonych rozwiązań. W każdym wypadku należy zadbać o synergię między polityką rolną i energetyczną oraz środowiskiem.

**W sprawie ograniczenia zmienności cen na rynkach rolnych, 14 grudnia 2016**

– Produkcja rolnicza to specyficzny dział gospodarki, mający do czynienia z żywymi organizmami roślin i zwierząt oraz uzależniony w dużym stopniu od czynników naturalnych pozostających poza kontrolą rolników. W rezultacie mamy w niej do czynienia z bardzo dużą zmiennością cen, niewystępującą w innych sektorach, która ma negatywny wpływ nie tylko na bieżące dochody rolnicze ale też planowanie inwestycji i innowacji w gospodarstwach. Dodatkowo, w ostatnim czasie obserwuje się rosnący wpływ na rolnictwo uwarunkowań zewnętrznych, takich jak np. negocjowane umowy handlowe czy decyzje polityczne typu sankcje i embarga. Szczególnie ostatnie lata obfitowały w różnorodne kryzysy na rynkach rolnych objawiające się dużymi wahaniami cen produktów rolnych. Należy wspomnieć tutaj choćby wciąż aktualne trudności na rynku mleka, kryzys na rynku wieprzowiny, owoców i warzyw czy zbóż. Duży udział w tych kryzysach ma rosyjskie embargo.

Ewolucja Wspólnej Polityki Rolnej w kierunku większego jej zorientowania na rynek doprowadziła do znaczącego ograniczenia instrumentów interwencji na rynkach rolnych. W świetle rosnącej częstotliwości kryzysów cenowych w rolnictwie konieczna jest rewizja tego podejścia po 2020 r. W tym kontekście sprawozdanie Pani Delahaye stanowi dobry punkt wyjścia do dyskusji nad potencjalnymi instrumentami zarządzania ryzykiem w ramach nowej WPR, które przyczyniłyby się do stabilizacji dochodów rolniczych i ułatwiły planowanie inwestycji i innowacji w gospodarstwach.

# Prosto z zagrody



„Panie Naczelnny Redaktorze – Kochany, zagroda łagodzi obyczaje”... – tak to właśnie przykładem posta Szczerby z obrad Sejmu w pamiętnej „czarny piątek” 16 grudnia 2016 r. – zaczynam zabierać udzielony mi głos publiczny na forum naszego „Ludowca Świętokrzyskiego”. I co? No właśnie... okazało się że mój prasowy Naczelnny Przetozony Dariuszek (z wdzięczności – imię zdrobniale) Detka nie okazał się tak grubiański w zabieraniu głosu – jak Marszałek Kuchciński – postowi Szczerbie, ale wprost przeciwnie – uśmiechnął dobroduszenie, poklepał po plecach i zachęcił by dalej piórem biegać po Chłopskiej prasowej ścieżce. Ścieżce ze startem w „Ludowcu” – „Prosto z zagrody” Sięgać nie tylko Stolicy, ale z metą w europejsko – unijnej Brukseli. A tam przecież polscy rolnicy mają swoje „oparcie” – wszak nasz Świętokrzyski Krajana dr Czesław Siekierski w godności przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich PE – „dwoi się i troi” aby polskim producentom rolnym i tzw. „wsiowym gospodarzom” zapewnić „sprawiedliwość społeczną” rolniczych dopłat i niwelacji rynkowych ograniczeń łącznie też z innymi drobniejszymi barierkami biurokratycznych unijnych przepisów. Ja zaś w uznaniu – sercem i umysłem witam się na brukselskiej „mecie” w chłopskim uścisku z kolegą Czesławem – we własnym imieniu i świętokrzyskiej ludowej braci. W podziękowaniu za to co „było i jest” z życzeniem na „lepiej” tu u nas w Kraju Polan nad Wisłą, Silnicą, Wierną, Kamienną i tyłoma jeszcze w mnogości rzekami i... lokalnymi strumykami. To moje świętokrzyskie przywitanie pomnażam oczywiście z pozostałymi ludowymi europostami, wśród których jest i nasz zacny kolega prezes „catego” PSL i aktualnie przewodniczący Rady Naczelnej Stronnictwa kol. Jarosław Kalinowski. Zawsze we wdzięcznym kojarzeniu gdy nam „odkładał skiby” przeobrażeń na polskiej wsi w czasach ustrojowej transformacji. No, ale wracam w dzień dzisiejszy, jakże tematycznie w problemach ubogacony! Nachodzący nowy rok wydaje się być również ciekawy – od minionego. Czy wydarzeniami w polityce i gospodarce nam korzystny? Nie dla mnie dywagacje w tym skromnym zagrodowym kąci. Że bywa ciekawie – to na pewno, wszak świat ma „otwarte drzwi” nawet do sypialni i inne ustronne miejsca. Znani i tzw. wielcy mają kłopoty ze swoją prywatnością – szczególnie gdy „cuchnie” nieładnie w pomieszczeniu i brudny interes się uprawia. Ja jednak powiadam na pocieszenie że „chłop potęgą jest i basta”, a „na zagrodzie równy wojewodzie” bez medialnego podglądania okazuje się być „moralnie – umyty”... bo i nie podglądany. Chociaż lokalnie, to różnie bywa, gdy np. sąsiadki podpatrzyły – jak „porządny”

Franek od Kasi – Józkowej nad ranem wracał, akurat wtedy gdy on – Józek jako „ślubny” w Irlandii swym zatrudnieniem rodzinne szczęście miał „zabezpieczać” w bankowym koncie.

Piszę o potędze mediów – choć na wsi w tradycyjny sposób wyżej wymieniony zdarza się tak właśnie praktykowany. Co innego w polityce. No, ale polityka – to polityka i często obyczaje, choć nie polityczne są jak koło zębate często z nią powiązane. A wiadomo że takie koło porusza całą maszynię. Stąd chyba i różne medialne zgorszenia w domysłach „uprawianych fanaberii” – choć okazać się one mogą zwyczajną polityczną zapobiegliwością o „dobro wspólne”. Za przykład można tu przytoczyć „głośny przypadek wyjazdu na portugalską Maderę przywódcy „Nowoczesnej.pl” pana Ryszarda Petru ze swoją partyjną wice – panią poseł J. Schmidt w czas „wagi państwowej” wojennej prawie okupacji Najważniejszego Gmachu Rzeczypospolitej.

A więc źle, że wyjechali „okupanci”? Ja tak nie myślę.

Wyjazd najwyższego Osobowego Szczytu w duecie kierownictwa „Nowoczesnej.pl” miał na pewno wielorakie „koło zębate” przyczyn bo to czas okupacyjno – gorący, niby (w domysłach) uczuciowo – gorący, klimatycznie gorący oraz patriotycznie – gorący. I chyba ten patriotyczny cel wyjazdu wydaje się zasadny w ocenie mediów, bo np. tyg. ANGORA sugerował przekonanie o celu wyjazdu jako misji „powołania rządu na uchodźctwie” – co zresztą zamieszczony rysunek „dokumentuje”.

Pisząc to „z zagrody” – zaświadczam że dzięki różnorodakim mediom i wieś nowoczesnie i zaściankiem być przestaje. Demokracja szczytuje okupacyjnym epilogiem gmachu Sejmu i „ciarki po grzbiecie” ludziskom na wsi strachu napędzają.

I jakże dobrze – że nasze PSL z prezesem Władysławem Kosiniak – Kamyszem pokazało, tak bardzo ojczyźniane zatroskanie, rozważę i troskę o konstytucyjny ład i porządek z apelem zwaśnionych stron sceny politycznej o dialog i kompromis. Dające się zauważyć klaskanie i kiwanie „pionowo” głowami przy wystąpieniach medialnych Prezesa – jest już widoczne w zwykowanym słupków poparcia dla PSL „z koniczynką” przy wielu sondażach.

Z nadzieją że wynik dwu-cyfrowy tuż, tuż... i tym optymistycznym akcentem kończę swoje gadu, gadu... Mamy nowy rok 2017 a w nim i my wszyscy w ojczyźnianej ludowej i świętokrzyskiej społeczności. Więc i moje staropolskie SZCZĘŚĆ BOŻE w zycliwym skłonie na nowe czasy. Z podaniem dłoni na DZIEŃ DOBRY każdego dnia – w czytelnico – ludowym zbrataniu „prosto z zagrody” w Grzymałowie.

Władysław CIEŚLICKI

## Biura posła do Parlamentu Europejskiego Czesława Siekierskiego

**BÁT. ALTIERO SPINELLI**, 05F254, 60, rue Wiertz / Wiertzstraat 60, B-1047 Bruxelles/Brussel, tel. +32 (0)2 284 5793, fax +32 (0)2 284 9793

**BÁT. LOUISE WEISS**, T11082, Allée du Printemps, BP 10024/F, F-67070 Strasbourg Cedex, tel. +33 (0)3 88 17 5793, fax +33 (0)3 88 17 9793

**WARSZAWA** (ul. Piękna 3a, kod 00-539 Warszawa, tel. 22 620-81-53)

**WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE:**

**KIELCE** (ul. Wesola 47/49, kod 25-363, tel. 41 344-99-96)

**File:**

**Jędrzejów** (ul. Armii Krajowej 9, lokal 201 II piętro, kod 28-300, tel. 41 344 99 96)

**Kazimierz Wielka** (ul. Partyzantów 7, kod 28-500, tel. 41 352-20-56)

**Pińczów** (ul. Żwirki i Wigury 40, kod 28-400, tel. 41-357-22-80)

**Busko-Zdrój** (ul. Kościuszki 60, kod 28-100, tel. 41-378-29-46)

**Ostrowiec Św.** (ul. Starokunowska 1, kod 27-400, tel. 41-265-31-55)

**Staszów** (ul. Kolejowa 15, kod 28-200, tel. 15-864-32-59)

**Szydłów** (ul. Rynek 15, kod 28-225)

**Sandomierz** (ul. 11 Listopada 1, kod 27-600, 15-832-79-23)

**Stopnica** (ul. Mickiewicza 5A – budynek OSP, kod 28-130, 41-37-79-008)

**WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE:**

**KRAKÓW** (ul. Batorego 2, kod 31-135 Kraków, tel. 12-633-04-84)

**File:**

**Nowa Huta** (os. Willowe 30, kod 31-902, tel. 12-350-43-87)

**Tarnów** (ul. Piłsudskiego 5, kod 33-100, tel. 14-621-13-21)

**Nowy Sącz** (ul. Rynek 26, 33-300, tel. 18-440-75-32)

**WOJEWÓDZTWO POMORSKIE:**

**Gdańsk** (Aleja Grunwaldzka 470/16, kod 80-309, tel. 505 185 192, 41 344 99 96)

**WOJEWÓDZTWO ZACHODNIOPOMORSKIE:**

**Szczecin** (u. Jana Matejki 8, kod 71-615, tel. 600 800 237, 41 344 99 96)

# Ludowiec

## Świętokrzyski



Rok XXV Nr 1 (259)  
Kielce, styczeń 2017 r.  
ISSN 1426-0867

Dodatek Informacyjno-Ogłoszeniowy Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego Oddział w Kielcach

## Uroczyste spotkanie LTNK

12 grudnia odbyło się spotkanie członków, sympatyków oraz przyjaciół Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego Oddziału w Kielcach, które stanowiło okazję do podsumowania działalności Towarzystwa za 2016 r. oraz prezentacji najnowszej publikacji wydanej przez Towarzystwo. Ponadto w związku ze zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia złożono sobie życzenia i połamano się opłatkiem. Spotkanie już po raz drugi odbyło się w siedzibie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach.

Witając zgromadzonych **Urszula Salwa**, dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach, wyraziła radość z możliwości goszczenia członków Towarzystwa w kierowanej przez nią placówce. Następnie **Danuta Letkowska**, kierownik Wydziału Multimedialnego, zaprezentowała zbiory multimedialne biblioteki, wśród których znajdują się m. in. płyty gramofonowe, płyty CD i DVD, audiobooki, e-booki, taśmy audio, taśmy video, grafiki – fotosty, przezroczca oraz mikrofilmy.

**Robert Kardas**, pracownik Wydziału Multimedialnego, opowiedział o działalności wydawniczej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach. Pracownicy biblioteki odpowiedzialni są za cały proces wydawniczy, włącznie z wszelkimi pracami redakcyjnymi, projektowaniem szaty graficznej czy składem DTP. Do chwili obecnej drukiem ukazało się 48 tytułów, a w formie elektronicznej (płyty CD) – 23. Wśród publikacji biblioteki znajdują się artykuły samoistne, publikacje zbiorowe, bibliografie i zestawienia bibliograficzne, informatory, przewodniki po zbiorach własnych, katalogi wystaw oraz publikacje okolicznościowe. **Robert Kardas** również zaprezentował zgromadzonym najnowszą publikację pt. „Duchy, zjawy, upiory na świętokrzyskim szlaku”.

Następnie głos zabrał **Stanisław Durlej**, prezes Zarządu Oddziału LTNK, który przedstawił informację o działalności Towarzystwa za 2016 r. Członkowie aktywnie uczestniczyli w różnego rodzaju uroczystościach organizowanych m. in. przez Zarząd Główny Towarzystwa w Warszawie, Zarząd Wojewódzki PSL, Urząd Marszałkowski w Kielcach czy Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. Ponadto 1 lutego 2016 r. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Witolda Gombrowicza w Kielcach odbyła się promocja książki **Stanisława Durleja** i **Dariusza Detki** pt. „Ruch ludowy na ziemi świętokrzyskiej 1996-2015”, która była połączona z symposium naukowym na temat „120 lat polskiego ruchu ludowego”. Z inicjatywy Oddziału Towarzystwa w Kielcach 8

października 2016 r. zorganizowano wspólnie z Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie, Zarządem Wojewódzkim PSL w Kielcach, Starostwem Powiatowym w Kielcach oraz Świętokrzyskim Forum Młodych Ludowców sympozjum naukowe pt. „Związki Wincentego Witosa z Henrykiem Sienkiewiczem i Władysławem Reymontem”, które odbyło się w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Witolda Gombrowicza w Kielcach i połączone zostało ze zwiędaniem Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku. Następnie chwilą ciszy upamiętniono zmarłych członków Oddziału Towarzystwa w Kielcach. Miłym akcentem spotkania było wręczenie **Stanisławowi Durlejowi** jego portretu namalowanego przez **Władysława Sadłochę**. Prezes ZO LTNK serdecznie podziękował za tak wspaniały prezent.

**Prof. Stefan Pastuszka** przedstawił najnowsze wydawnictwo Oddziału Towarzystwa w Kielcach pod redakcją **Stanisława Durleja** i **dr. Janusza Gmitruka** pt. „Związki Wincentego Witosa z Henrykiem Sienkiewiczem i Władysławem Reymontem”, która stanowi zbiór materiałów sympozjum naukowego pod tym samym tytułem. Publikacja zawiera wystąpienia m. in. **Stanisława Durleja**, **Adama Jarubasa**, **dr. Janusza Gminruka** i **Łukasza Wojtczaka** oraz liczne zdjęcia z sympozjum i pobytu zebranych w Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku.

Następnie **Stanisław Durlej** złożył zgromadzonym życzenia zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2017. Zebrani połamali się opłatkiem, składając sobie nawzajem życzenia. W tle rozbrzmiewały najpiękniejsze polskie kolędy odtwarzane z płyt gramofonowych, będących częścią zbiorów Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach. Po złożeniu sobie życzeń nadszedł czas na tradycyjne śpiewanie kolęd, w czym prym wiodli: **Stanisław Durlej**, **Urszula Salwa** i **Beata Oczkiewicz**.

Katarzyna GARBUIK



Stanisław Durlej otrzymał od Władysława Sadłochy szczególny prezent

### Posiedzenie Prezydium Zarządu Oddziału LTNK

16 stycznia br. na posiedzeniu Prezydium Zarządu Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego z udziałem członków Komisji Rewizyjnej przyjęto informacje o wynikach finansowych Oddziału za 2016 rok, zatwierdzono plan pracy na rok bieżący oraz dokonano skreśleń z ewidencji członkowskiej osoby, które od wielu lat nie biorą aktywnego udziału w pracach Towarzystwa.

W programie działania przewiduje się między innymi: 3 kwietnia spotkanie z okazji Świąt Wielkanocnych, które połączone zostanie z promocją książki **Dariusza Detki** pt. „Ewolucja w układzie sił politycznych w województwie świętokrzyskim”. W czerwcu odbędzie się wycieczka do Chmielnika i Pacanowa, zaś we wrześniu wernisaż prac malarskich **Władysława Sadłochy** ze Staszowa.

Ponadto członkowie Towarzystwa brać będą udział w uroczystościach organizowanych przez Zarząd Wojewódzki PSL, Urząd Marszałkowski, Urząd Wojewódzki oraz różne instytucje kulturalno-oświatowe.

Członkowie Prezydium zapoznali się z czterema tomami kroniki działalności Towarzystwa w latach 1992-2016.

Biuro Zarządu Oddziału nadal, jak dotychczas czynne jest w każdy poniedziałek w godzinach od 9.00 do 13.00. Zachęcamy członków i sympatyków Towarzystwa do jego odwiedzania.



Uczestnicy spotkania rozmawiali i składali sobie życzenia

## Czesława Marecka-Pytel o przemijaniu

jak każdy  
otrzymasz swój czas  
czas dany na życie  
jak każdy  
otrzymasz czas zadany  
czas na wypełnienie  
powierzonej misji  
jak każdy  
przemieję  
a świat z woli Boga będzie trwał  
w czasie i przestrzeni  
beze mnie  
dla innych

Wiersz pochodzi z tomiku poetyckiego  
pt. „Kolej rzeczy”. Wydawca: Ludowe  
Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Oddział  
w Kielcach, 2015 rok.

# Książki dla Gminnej Biblioteki Publicznej w Bielinach

20 listopada ubiegłego roku odbyły się XIV Dni Kultury i Tradycji Gminy Bieliny. W ciągu kilku godzin trwania uroczystości, poza oficjalnymi wystąpieniami przedstawicieli władz gminnych, powiatowych i wojewódzkich oraz parlamentaryzistów można było wysłuchać i obejrzeć wystąpienia zespołów ludowych, młodzieżowych oraz muzycznych pielęgnujących folklor świętokrzyski. Nie zabrakło także występu teatralnego „Echa Łysicy”.

W trakcie uroczystości rodak Bielin Stanisław Durlej przekazał bezpłatnie ze swoich zbiorów dla Gminnej Biblioteki 170 książek. Ponadto w imieniu Zarządu Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego miejscowym zespołom oraz gospodarzowi gminy wójtowi Sławomirowi Kopańczowi przekazał 15 egz. „Pieśni i piosenek ludowych Kielecczyzny” w opracowaniu Adama Chamerskiego i Stanisława Durleja.

Książkę tę otrzymał także uczestniczący w uroczystości, Piotr Żołądek wiceprezes ZW PSL.



# Czyżby powtórka z historii?

Poniżej publikujemy fragmenty artykułu prof. Stefana Józefa Pastuszki, przewodniczącego Rady Naukowej Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, wybitnego działacza ruchu ludowego i Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego, który ukazał się w numerze 2 „Zielonego Sztandaru” z dnia 11-17 stycznia 2017 roku.



(...) PiS kierowany przez Jarosława Kaczyńskiego kopiuje scenariusz realizowany przez sanację w II Rzeczypospolitej, która traktowała instrumentalnie społeczeństwo i naród. Pamiętajmy o tym, że konstytucja kwietniowa, do której odwołuje się obecnie większość parlamentarna, została uchwalona z pogwałceniem postanowień konstytucji marcowej z 1926 r. oraz sprzeciwie Episkopatu Kościoła Katolickiego. Zastąpiła pojęcie „naród” używane przez konstytucję marcową pojęciem „państwo”. Tak więc w miejsce narodu jako podmiotu praw wprowadziła koncepcję celu nadrzędnego, jakim jest interes państwa, któremu obywatele winni się karne podporządkować. Konstytucja ta zerwała z monteskuszowską zasadą trójpodziału władz i systemu rządów parlamentarno-gabinetowych. Zakres uprawnień obywatela do wpływania na sprawy publiczne miały być mierzone „wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego” (art. 7, ustęp 1.). W praktyce

oznaczało to, że władza państwowa mogła decydować, kto i w jakim zakresie będzie korzystał z praw politycznych. Była to niebezpieczna zapowiedź dzielenia społeczeństwa na różne obywatelsko, która wkrótce okazała się rzeczywistością.

Po zamachu majowym parlament przestał być ośrodkiem kształtowania decyzji państwowych. Stawał się w nim w tym okresie rząd, w którym decydująca rola przypadła Piłsudskiemu i jego najbliższemu współpracownikowi, a po jego śmierci sanacyjnemu pułkownikowi i generałom.

Niestety po wyborach parlamentarnych w 2015 r. polska scena polityczna została zdominowana przez jedną osobę – Jarosława Kaczyńskiego, prezesa PiS, który stał się głównym decyzyjnym, nie zawsze słusznie podejmowanych decyzji. Pod jego to kierownictwem PiS, podobnie jak sanacja, deprecjonuje osiągnięcia swoich poprzedników, aby zbudować własną pozytywną legendę, którą można będzie dyskutować w procesie przebudowy państwa i społeczeństwa (...).

Niebezpiecznym zjawiskiem występującym obecnie w Polsce jest wykorzystywanie w ce-

lach politycznych Kościoła Katolickiego przez partie polityczne, a szczególnie „zawłaszczanie” go przez jedną partię. Może to mieć negatywne konsekwencje dla obydwu stron. Należy pamiętać o następującej przestrodze Prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda, zawartej w liście pasterskim z 23 kwietnia 1932 r. „O chrześcijańskiej zasadzie życia państwowego”:

„Wystrzegać się atoli należy utożsamiania pewnych kierunków i interesów z Kościołem, nadużywania jego powagi dla celów wyborczych, partyjnych i wciągania go do sporów na korzyść tego lub owego odłamu politycznego. Byłoby to bardzo szkodliwym wypaczeniem jego misji. Kościół nie pozostaje na usługach stronnictw politycznych, z nikim w związku polityczny nie wchodzi i zostawia katolikom swobodę należenia do stronnictw, które nie są sprzeczne z etyką katolicką.” (...)

PSL jest spadkobiercą i kontynuatorem idei i dorobku wybitnych przedstawicieli chłopów polskich, mężów stanu – Wincentego Witosa – trzykrotnego premiera rządu RP, Macieja Rataja – wybitnego marszałka Sejmu i obrońcy, Stanisława Mikołajczyka – premiera Rządu Emigracyjnego, prezesa PSL walczącego o demokratyczną Polskę. Powinno strzec tego dziedzictwa przed zawłaszczaniem przez inne partie polityczne, nie mające do tego żadnego prawa.

Prof. Stefan Józef PASTUSZKA

# Ból w chorobie nowotworowej



**Ból (wg WHO) to przykre doświadczenie zmysłowe i emocjonalne, związane z aktualnym lub potencjalnym uszkodzeniem tkanek, albo określane przez chorego jako odczucie takiego uszkodzenia. Z badań Twycrossa i Gronda z 1996 roku wynika, że 70-85% pacjentów miało co najmniej 2 rodzaje bólów, a 31-40% pacjentów 4 lub więcej różnych dolegliwości bólowych.**

## Jakie są przyczyny bólu u osób chorych na nowotwór?

W 60-90% są to bóle spowodowane nowotworem, m.in.:

- przerzuty do kości, pierwotne nowotwory kości
- owrzodzenie skóry i śluzówek z zakażeniem lub bez
- przerzuty do naczyń krwionośnych i limfatycznych
- naciekanie narządów mięszszowych
- ucisk i naciekanie nerwów i/lub rdzenia kręgowego
- przerzuty do narządów jamistych
- wzrost ciśnienia śródczaszkowego.

W 10-25% są to bóle spowodowane leczeniem przeciwnowotworowym, m.in.:

- zabiegi operacyjne (uszkodzenie nerwów, obrzęk, kurcze mięśni, bóle kikuta, bóle fantomowe, miejscowy zespół bólowy)
- radioterapia (naświetlanie, zwłóknienie popromienne, zapalenie błony śluzowej, neuropatie, popromienna martwica kości)
- chemioterapia (zapalenie błony śluzowej, neuropatie, okołonaczyniowe zapalenie).

W 5-20% są to bóle współistniejące, m.in.:

- neuralgia półpaścowa
- odleżyny
- infekcje
- zakrzepy i zatory.

W pozostałych przypadkach czyli 3-10% są to bóle nie związane z guzem i terapią przeciwnowotworową, m.in.: możliwe wszystkie zespoły bólowe (np. bóle głowy, kręgosłupa, stawów).

## Czy rak musi boleć?

Rak nie musi boleć, ponieważ mamy na walkę z nim wiele sposobów postępowania. Leczenie przeciwbólowe to nie tylko stosowanie leków przeciwbólowych, to także leczenie inwazyjne jak:

- radioterapia, chemioterapia, hormonoterapia
- blokady, neurolizy zwojów nerwowych i nerwów obwodowych przy użyciu alkoholu lub fenolu (odwracalne blokowanie funkcjonowania tych struktur nerwowych)
- termolezje efekt przeciwbólowy uzyskuje się poprzez działania prądu elektrycznego o niskich częstotliwościach
- techniki elektrostymulacyjne –przezskórna elektrostymulacja nerwów tzw. TENS
- leczenie przy pomocy wibracji drgań mechanicznych m.in. przy pomocy aparatu wibracyjnego lub masażu klasycznego
- akupunktura to leczenie przy pomocy neuromodulacji, poprzez wkłuwanie igieł w tzw. punkty akupunktury
- krioterapia leczenie z zastosowaniem niskich temperatur

- fizjoterapia
- metody psychologiczne.

Określenie „total pain”, czyli ból wszechogarniający w chorobie nowotworowej wskazuje na cierpienie całego człowieka, dlatego sama farmakoterapia przeciwbólowa jest niewystarczająca. Potrzebne są także leki z grupy leków koanalgetyków, które w swym działaniu, nie wpływają bezpośrednio na mechanizm powstawania bólu, ale w sposób pośredni, znacznie obniżają odczuwanie bólu, poprawiają nastrój oraz eliminują zaburzenia funkcjonowania wielu narządów i układów np. poprawiają trawienie, eliminują uporczywe, wymioty, zaparcia stolca, zaburzenia snu.

Opieka paliatywna/hospicyjna jest aktywną, całościową (holistyczną) opieką nastawioną na zaspakajanie wszystkich potrzeb chorego w przebiegu schorzeń nowotworowych. Trudno jest oddzielić ciało od duszy i zajmować się tylko wybiórczo niektórymi dolegliwościami, tak ciężko doświadczających ich ludzi.

W celu znalezienia porozumienia chory-lekarz na płaszczyźnie określającej nasilenie bólu, stosujemy najczęściej tzw. skale numeryczną (NRS), określającą natężenie bólu od wartości 0-10, gdzie 0 oznacza brak bólu, 10 ból jaki może sobie tylko człowiek wyobrazić. Często chcąc zobrazować wartość 10 mówię chorym, iż jest to ból, który przeżywał ukrzyżowany Jezus Chrystus lub wbijany na pal Azja Tuchaj-Bejowicz. Wartość w skali NRS 7-8 w sposób znaczny ogranicza funkcjonowanie chorego, 9-10 praktycznie prowadzi do unieruchomienia. Zastosowanie leczenia przeciwbólowego pomaga obniżyć tę wartość wielokrotnie do poziomu NRS 4-5. Brak jest możliwości likwidacji bólu u ok. 10-20% chorych pomimo zastosowania całościowego wielodyscyplinarnego leczenia. Obniżenie wartości NRS o 30-50% wpływa na nastrój i możliwość funkcjonowania chorych w swoich domach.

## Na czym polega leczenie farmakologiczne w chorobie nowotworowej?

Postępowania w leczeniu bólu nowotworowego oparte jest na stworzonej i funkcjonującej od 1986 roku tzw. trójstopniowej drabinie analgetycznej (WHO). Zasada doboru leków polega na stosowaniu w przypadku:

- bólów o niewielkim nasileniu – tzw. niesterydowych leków przeciwzapalnych + leki koanalgetyczne (I stopień)
- bólów silniejszych – słabych opioidów + leki koanalgetyczne (II stopień)
- bólów bardzo silnych – silnych opioidów + leki koanalgetyczne (III stopień)

**NLPZ** (niesterydowe leki przeciwzapalne) do tej grupy należą pochodne kwasu salicylowego oraz wiele leków stosowanych w schorzeniach reumatoidalnych (Ketoprofen, Indometacyna, Naproksen, Piroksydam, Meloksykydam) + paracetamol.

**Słabe opioidy** do tej grupy należą: kodeina, dihydrokodeina, tamadol.

**Silne opioidy** to: morfina, oksykodon, fentanyl, metadon, buprenorfina, hydromorfon (nie zarejestrowany w Polsce).

**Koanalgetyki** to leki wspomagające. Należą do nich: leki przeciwdepresyjne, przeciwdrgawkowe, sterydy, leki uspakajające, znieczulające miejscowo, regulujące gospodarkę fosforanowo-wapniową.

## Co to są opiaty, opioidy? Czy to są narkotyki?

Opiaty są to naturalne leki otrzymywane z opium. Opioidy są to naturalne i syntetyczne leki mające wspólny mechanizm działania przeciwbólowego poprzez tzw. receptory opioidowe.

Narkotyki jest to pojęcie prawne obejmujące zarówno opiaty, opioidy i inne leki oraz substancje prowadzące do uzależnienia psychicznego i fizycznego.

U chorych prawidłowo leczonych tymi lekami jest to zjawisko bardzo rzadkie. Przyjmowanie leków z powodu silnych bólów jest działaniem terapeutycznym związanym z koniecznością usunięcia bólu, nie występują w tym przypadku objawy uzależnienia psychicznego. Osoba uzależniona, narkoman przyjmuje te leki w celu uzyskania przyjemności, a nie zniesienia bólu.

## Co to jest tolerancja na leki, szczególnie opioidowe?

Tolerancja to konieczność zwiększania dawek leków, celem uzyskania oczekiwanego efektu przeciwbólowego. Główną przyczyną jej powstawania jest postępowanie choroby nowotworowej, powstawanie nowych rodzajów bólu. Zwiększanie dawek niektórych leków powyżej pewnego, ustalonego poziomu może powodować nasilenie objawów ubocznych, bez uzyskania zwiększenia efektu przeciwbólowego (Tramadol). Większość leków tej grupy posiada możliwość stosowania w dużych, określonych dawkach dobowych. Trzeba jednak znać mechanizm działania tych leków. Powolne i stopniowe przechodzenie do coraz większych dawek musi być monitorowane przez lekarza, a w przypadkach wystąpienia objawów niepożądanych natychmiast leczyć.

U 50-60% chorych leczonych opioidami z powodu bólów nowotworowych pojawiają się gwałtowne napady krótkotrwałego bólu – tzw. „bóle przebijające” (Jarosz J i wsp. Leczenie bólów nowotworowych W Zalecenia... PTKO i PUO 2009).

lek. med. Leszek MIERZWA,  
specjalista chorób wewnętrznych, medycyny  
ratunkowej i medycyny paliatywnej, Kierownik  
Zakładu Medycyny Paliatywnej ŚCO, Konsultant  
Wojewódzki ds. medycyny paliatywnej

Leszek Mierzwa

## Ból!

Jesteś, gdy się rodzę  
Chociaż nie jesteś mój.  
Pomazańcem zostałem jego  
Na całe życie.  
I dobre to i złe  
Cierpisz daj głos, pomogę Ci...  
I cóż, że ma miłość prosta,  
By nie cierpieł nikt.  
Cierpiełem i sam zabiorę mój ból  
Ale...  
Odejdzimy zostawiając go innym...

Z tomiku wierszy „Myśli rozsypane,  
myśli pozbierane”, Kielce, 28.11.2008 r.



Celem działalności Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego jest wspieranie rozwoju mikro, małych i średnich przedsiębiorców oraz organizacji pożytku publicznego mających siedzibę lub koncentrujących swoją działalność na terenie województwa świętokrzyskiego poprzez udzielanie poręczeń ułatwiających im dostęp do kredytów, pożyczek i leasingów oferowanych przez banki oraz inne instytucje finansowe, z którymi Fundusz podpisał umowy o współpracy. Niejednokrotnie możliwości rozwoju firmy czy wręcz jej zaistnienia na rynku uzależnione są od otrzymania takiego wsparcia.

Poprzez ułatwianie przedsiębiorcom dostępu do kapitału Fundusz realizuje misję działania na rzecz rozwoju gospodarki i zmniejszenia bezrobocia, a także wzrostu jej konkurencyjności i innowacyjności na obszarze województwa świętokrzyskiego.

Działalność Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego Sp. z o.o. skierowana jest przede wszystkim do:

1. podmiotów, których zdolność kredytowa została pozytywnie zweryfikowana przez bank bądź inną instytucję finansową,
2. podmiotów prowadzących działalność gospodarczą mających siedzibę lub realizujących inwestycje na terenie województwa świętokrzyskiego,
3. mikro, małych lub średnich przedsiębiorców w rozumieniu przepisów rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r.,
4. organizacji pożytku publicznego.

ŚFP może poręczać do 80% wysokości kredytu i niemal 1,5 mln zł, na okres nie dłuższy niż 60 miesięcy. Poręczenie obejmuje wyłącznie kapitał, bez odsetek i innych kosztów bankowych.

W każdym mieście powiatowym i dużej części gmin naszego województwa jest co najmniej jedna placówka bankowa oferująca kredyty gospodarcze z poręczeniem Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeniowego.

Biuro ŚFP mieści się w Kielcach przy ul. Św. Leonarda 1/13. Przedsiębiorcy mogą uzyskać wszelkie informacje dotyczące poręczeń pod nr tel.: 41/242 95 05, lub pisząc na adres e-mail: [sekretariat@swietokrzyskip.pl](mailto:sekretariat@swietokrzyskip.pl).

Do dyspozycji pozostaje również strona internetowa Funduszu: [www.swietokrzyskip.pl](http://www.swietokrzyskip.pl).

Prezes Zarządu

*Tomasz Jakubczyk*

Zastępca Prezesa Zarządu

*Krzysztof Marwicki*

***„Inwestuj w przyszłość z Naszym poręczeniem”***

*... dla rozwoju Województwa Świętokrzyskiego ...*

# Jak nie niszczyć środowiska? Konferencja PSL w Kielcach

O tym jak nie niszczyć środowiska, jak o nie skutecznie dbać, aby nas nie zatrzymało, z jakich instrumentów skorzystać mówili na konferencji w Kielcach świętokrzyscy ludowcy: Piotr Żołądek, Michał Godowski, Dawid Kędziora, Marek Gos, Magdalena Pokora. Zaproponowali także nowe ciekawe inicjatywy edukacyjne: tworzenie w gminach pracowni edukacyjnych o charakterze ekologicznym. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach przeznacza na ten cel 3 mln złotych.

Marek Gos, wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki wodnej w Kielcach wymienił możliwości z jakich można skorzystać, aby zadbać o środowisko: – Z Programu Operacyjnego są działania kierowane do samorządowców i przedsiębiorców. Można otrzymać dotacje na: termomodernizację obiektów, zainstalować technologię związaną z odnawialnymi źródłami energii – mówił **Marek Gos**.

– Wojewódzki Fundusz z Urzędem Marszałkowskim realizował kampanię informacyjną, w ramach której odwiedziliśmy wszystkie gminy i mówiliśmy mieszkańcom jakie są sposoby ograniczenia szkodliwych emisji – dodał Gos – Edukacja ekologiczna niewiele kosztuje, a przynosi efekty. Dlatego od 16 stycznia uruchamiamy nabór wniosków na tworzenie w gminach pracowni edukacyjnych o charakterze ekologicznym. Nauczyciele będą prowadzić zajęcia przyrodnicze z uwzględnieniem stanu jakości środowiska. Chcemy, aby w każdej gminie wiejskiej powstała w tym roku jedna pracownia, w miejsko-wiejskiej – dwie pracownie, a w miastach – trzy pracownie. Chcemy stworzyć sieć edukacyjną powiązaną z Wojewódzkim Funduszem, Świętokrzyskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Na to przeznaczamy prawie 3 mln złotych. Każda gmina może z tego skorzystać i mamy nadzieję, że się tak stanie – dodał Marek Gos.

Magdalena Pokora, kierownik oddziału kształtowania środowiska Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach poinformowała o realizowanych akcjach oraz zadaniach na rzecz ochrony środowiska. – W 2009 roku samorząd województwa przystąpił do prac, aby wy-



eliminować problem zanieczyszczenia powietrza na terenie regionu. Wtedy zostały przyjęte dwa programy ochrony powietrza: dla strefy Kielce i dla strefy świętokrzyskiej. W 2015 roku zaktualizowaliśmy programy i opracowaliśmy nowe kierunki działań – mówiła **Magdalena Pokora**. – Na przestrzeni pięciu lat sukcesywnie opada stężenie zanieczyszczeń w środowisku. Dodatkowo przez cały czas informujemy i edukujemy społeczeństwo. Od 2011 roku województwo prowadzi szeroką kampanię edukacyjną: konferencje, warsztaty dla przedsiębiorców, mieszkańców, samorządowców. Przygotowaliśmy kampanię edukacyjną „Czym palę w piecu, tym oddycham. Od początku sezonu grzewczego 2016 informujemy mieszkańców co my możemy zrobić, aby chronić środowisko.

/ts/

## Aniołek dla wojewody. Oby inspirował do pomocy...

Młodzi ludowcy zareagowali na odrzucenie przez Wojewodę Świętokrzyskiego prośby o wsparcie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Przekazali przedstawicielowi rządu symboliczny prezent – anioła dobroci, aby inspirował do pomocy.



Przedstawiciele Forum Młodych Ludowców przekazali wojewodzie prezent



Aniołek i czekoladki dla wojewody

W styczniu głośno się zrobiło w świętokrzyskich i krajowych mediach z powodu oficjalnego odrzucenia Wojewody Świętokrzyskiego prośby o przekazanie przedmiotów na licytację podczas 25. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Młodzi Ludowcy zareagowali i przekazali prezent wojewodzie oraz list:

„Pani Wojewodo, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy od 25 lat łączy ludzi, nie dzieli. I nawet Pani odmowa wsparcia wielkiego finału, w którym cała Polska zagra dla chorych dzieci i seniorów nie podzieliła społeczności. Pozostawiła niesmak. Dlatego z troską wręczamy Pani figurkę anioła dobroci, aby inspirował do pomocy potrzebującym. A czekoladki niech osłodzą gorzkie dni codziennej pracy.”

/gk/

## Krzyżówka

1.		2.		3.			4.	5.
6.								
			7.		8.			
	9.							
			10.					
11.								

**Poziamo:** 1. życiorys. 6. potocznie noga, kulas. 7. ofiara na tacę. 10. rozgłos. 11. np. agrest lub aronia.

**Pionowo:** 1. na dachu auta. 2. kombinerki. 3. czarna – ma jadalny zdrowy kozeń. 4. oznacza niewiadomą. 5. dodatek do umowy. 8. obóz cygański . 9. dziurawy wzór.

Wśród czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę rozlosujemy upominki książkowe. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego wydania „Ludowca Świętokrzyskiego” otrzymuje pan **Jarosław Wójcik**.

# Prawda do muzeum

Przeczytałem wywiad z amerykańskim historykiem Timothyem Snyderem. Uświadomił mi, że narodził się nowy typ polityka, który nie uznaje różnicy między prawdą a fałszem. Tak jakby te kategorie w ogóle nie istniały. Dla takiego polityka nie ma twierdzeń oczywiście nieprawdziwych, bezsensownych, sprzecznych z faktami i prawami logiki. Filozof i logik Józef Bocheński nazwał takie twierdzenia zabobonami bezwzględny.

Polityk nierozróżniający prawdy i fałszu używa słów zupełnie dowolnie, nie troszczy się o ich prawdziwość, a jedynie dba o własną wygodę. Kieruje się przydatnością wypowiedzianych zdań do osiągnięcia doraźnego celu politycznego. Nie to jednak jest najgorszym efektem jego poczynań. Otóż, konsekwentnie postępując się językiem zabobonów tworzy on nową, odmienną od realnej, alternatywną rzeczywistość. Może ona przybrać postać utopii.

Współczesnym językiem powiedzielibyśmy, że to rodzaj projektu, z założenia fałszywego rozwiązania politycznego, mitologizująca opowieść chętnie

kupowana przez zwykłych ludzi, opowieść przecząca zdrowemu rozsądkowi i ludzkiemu rozumowi.

Im więcej w naszych głowach uproszczeń, im mniej rzetelnej wiedzy, tym więcej wiary w mity, którymi tak chętnie karmią ludzi „modne” dziś nacjonalizmy. Współczesna mitologia polityczna podsuwa nam obrazy „wielkich” przywódców, co to odegrali bądź odgrywają „wielkie” role o „ historycznym znaczeniu”. W rzeczywistości to teatr nie najwyższych lotów wprzęgnięty w służbę idei. Jednej właściwej idei, która podniesie kraj z upadku, uwolni naród. Jedna idea, jeden naród, jedna droga do celu. Przed laty artyści kabaretowi proponowali: „wyszycy idziemy drogą tą, nie szwendać się po krzakach”.

Nowa polityka tworzy nowy język oparty na „nowej logice”, a raczej braku logiki. W świecie opisywanym nowym językiem tanieje to, co ważne, zaś nabierają znaczenia mali ludzie i rzeczy niewarte przystoiowego funta kłaków. Króluje relatywizm i wrogość do tych, którzy nie przyswajają sobie no-

wego języka, są poza gronem wtajemniczonych wyznawców mitu. Szczególnie chętnie politycy wcielają się w głosicieli mitu powszechnej sprawiedliwości i dobrobytu. Przy czym najpierw sami zaczynają z dobrobytu korzystać, nierzadko bez ograniczeń i czekania, aż będzie powszechny. Mity świetnie wypełniają brak rzetelnych argumentów i analiz istniejącego stanu rzeczy. Pozwalają uzasadniać rządzenie przeciw komuś, a nie dla wspólnego dobra, pozwalają toczyć polityczne wojenki.

Dla poszukiwania prawdy obiektywnej potrzebne były uniwersytety. Dziś wobec zanegowania prawdy, głoszenia historii fałszywych, które wyborcy kupują, potrzebna jest wyłącznie mównica. Reszta jest zbędną dekoracją, świadectwem tradycji, obiektem muzealnym. Prawda do muzeum.

Gdybyśmy jednak, my Polacy dali się zwodzić mitom, pamiętajmy, że „nie trzeba kłaniać się okolicznościom, a prawdom kazać, by za drzwiami stały”.

Antoni ŚLIWA

## Hałasy z Ogrodowa (4)

W ostatnią niedzielę szwagier co w Kielcach jest dyrektorem gimnazjum, w odwiedziny przyjechał. Ale od razu widać, że niewyraźny jakiś. Oczami strzela, błady jak kreda i nawet obiadu jeść nie bardzo chce. Chociaż na obiad rosół. A lepszego rosółu jak moja Halina nie robi nikt.

– Coś taki nieswój? Kaca masz? – zagaiłem dyplomatycznie. – Na kaca rosół najlepszy.

Ale nic się nie odezwał, tylko zbladł jeszcze bardziej i ręka co w niej tyżkę trzymał, podrygiwać mu zaczęła. W końcu odsunął talerz i mówi:

– Kłopot mam. Władza likwiduje gimnazja. A ja tablicę mam... Spać nie mogę, poty mnie oblewają, koszmary mi się śnią... Nie wiem co robić.

– Gimnazjum to przecież szkoła, nie? – przerwała mu Halina. – To i muszą być tablice! Widziałeś gdzie szkołę bez tablic?! Aleś se kłopot wymyślił – prychnęła.

– O inną tablicę chodzi, miedzianą... Wisi nad wejściem do gimnazjum, jest na niej imię patrona szkoły. I jego podobizna... A kto jest patronem, wiecie. Wielki Polak.

– No i? – Halina nie dawała za wygraną.

– Od tygodnia w głowę zachodzę co mam z tą tablicą zrobić jak już władza zlikwiduje gimnazja... Odkręcić śruby, zdjęć ze ściany? Niezręcznie. Oddać na złom? Nie wypada. Przetopić? Nieładnie. W szkolnej piwnicy ukryć? Wstyd. Patron na to nie założył.

– A może by tak w nocy na drabinę wejść, żeby ludzie nie widzieli jak zdejmujesz? – zaproponowałem, ale szwagier tylko ręką machnął.

– W nocy, nie w nocy – i tak wstyd. Pocieszam się, że w samych Kielcach i powiecie jego imię nosi aż sześć gimnazjów, a w Polsce kilkaset. To takich jak ja, w kłopotcie, będzie wielu. Ale nawet jeśli uda mi się z tablicą, to jeszcze pozostaje szkolny sztandar. Na nim też złotą nitką wyszyte imię patrona. Co z nim zrobić? Przecież sztandaru nie...

– Poczeka! – Halina znów mu przerwała – Jak zlikwidują gimnazja, to ciebie jako dyrektora zwolnią z roboty, tak?

– Tak.

– To kto inny będzie miał kłopot. A nie ty. Trzeba patrzeć na jasną stronę życia, braciszku!

I poszła do kuchni klepać schabowe. Bo na drugie w niedzielę były schabowe.

Jan SORTOWNIK

## Zarząd Województwa Świętokrzyskiego PSL w Kielcach

ul. Wesoła 47/49, 25-363 Kielce, tel. (41)361-05-98, fax (41)344-22-77.

### Biura Powiatowe PSL

- Busko-Zdrój** – ul. Kościuszki 60, kod. 28-100, tel. 41-378-29-46.
- Jędrzejów** – ul. Armii Krajowej 9, kod. 28-300, tel. 41-386-24-13.
- Kazimierza W.** – ul. Partyzantów 7, kod. 28-500, tel. 41-352-20-56.
- Końskie** – ul. Hubala 11/1, kod. 26-200, tel. 693-092-913.
- Opatów** – ul. ul. 16-go Stycznia 1, kod. 27-500, tel. 15-868 – 20-87.
- Ostrowiec** – ul. Starokunowska 1, kod. 27-400, tel. 41-265-31-55.
- Pińczów** – ul. Żwirki i Wigury 40, kod. 28-400, tel. 41-357-80-22.
- Sandomierz** – ul. 11 Listopada 1, kod. 27-600, tel. 15-832-79-23.
- Skarżysko-K.** – ul. 1000-lecia 10, kod. 26-110, tel. 41-252-25-70.
- Starachowice** – ul. Wojska Polskiego 9, kod. 27-200, tel. 604 521 333
- Staszów** – ul. Kolejowa 15, kod. 28-200, tel. 15-864-32-59.
- Włoszczowa** – ul. Sobieskiego 38, kod. 29-100.

### Biura poselskie PSL

**Kazimierz Kotowski**

Posel na Sejm RP  
ul. Wesoła 47/49  
25-363 Kielce

**Krystian Jarubas**

Posel na Sejm RP  
ul. Bohaterów Warszawy 47/2  
28-100 Busko-Zdrój

**LUDOWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI** – miesięcznik PSL Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i Biur Poselskich.

Adres: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, tel./fax (41) 344-22-77, e-mail: [ludowiec.swietokrzyski@gmail.com](mailto:ludowiec.swietokrzyski@gmail.com), strona internetowa: [www.psl-kielce.org](http://www.psl-kielce.org)

REDAGUJĄ: **Dariusz Detka** – redaktor naczelny (tel. 695 914 524) i zespół: **Władysław Cieśliński, Andrzej Dąbrowski, Stanisław Durlej,**

**Kazimierz Kotowski, Krystian Jarubas, Jan Mazur, Stefan Pastuszka, Barbara Piwnik, Czesław Siekiński, Józef Szczepańczyk.**

**Druk:** Zakład Poligraficzny **Rafał Nowakowski**, Kielce, os. Na Stoku 51/J, tel. (41) 362-39-00.